

KS. PAWEŁ WYGRALAK

## ***Contemptus mundi* w życiu dziewic konsekrowanych. Analiza Reguły św. Leandra z Sewilli (+600)**

### WPROWADZENIE

Św. Leander, biskup Sewilli, napisał dzieło *De institutione virginum et de contemptu mundi*,<sup>1</sup> uważane przez wielu badaczy za regułę dla dziewic, z myślą o swojej rodzonej siostrze, Florentynie.<sup>2</sup> Składa się ono z dwóch, wyraźnie odrębnych, części. Pierwsza, wyróżniająca się bardzo osobistym charakterem, jest listem napisanym przez Leandra do Florentyny; druga zaś, jest zbiorem wskazań i porad o charakterze ascetycznym.<sup>3</sup> Lektura dzieła wskazuje jednoznacznie na cel, który przyświecał jego autorowi. Leander wyraźnie pragnął zachęcić tak swoją siostrę, jak i inne kobiety, do podjęcia życia w dziewictwie. Ukazując wielkość i piękno stanu dziewiczego, jednocześnie malował obraz otaczającego go świata. Uczynił to w taki sposób, aby nikt nie wątpił, że oddanie się na wyłączną służbę Chrystusowi – Oblubieńcowi jest najlepszą drogą, którą człowiek może wybrać w ziemskim życiu.<sup>4</sup> Dziewica nie powinna nosić w sobie żalu za pozostawionym światem, w którym jest tak wiele zła, raz go pozostawiwszy nie powinna nigdy do niego powracać. Wzorem takiej postawy są wielkie postaci Biblii, Abraham i Lot, którzy opuścili swoją ziemię ojczystą i idąc

---

<sup>1</sup> Wydanie źródłowe: *San Leandro, San Isidoro, San Fructuoso, Reglas monásticas de la España visigoda. Los tres libros de las "Sentencias"*, Madrid 1971, 21-76. Tłum. M. Starowieyski, *Reguła św. Leandra*, w: *Starożytne reguły zakonne*, PSP 26, Warszawa 1980, 271-300.

<sup>2</sup> U. Domínguez del Val uważa, że dzieło św. Leandra należy uznać za regułę. Zob. U. Domínguez del Val, *Algunos temas monásticos de San Leandro de Sevilla*, w: *Studia Patristica*, 16, 1985-87, 2-7; M. Starowieyski, *Wstęp w: Starożytne Reguły Zakonne*, PSP 26, 265.

<sup>3</sup> Por. M. Starowieyski, *Wstęp w: Starożytne Reguły Zakonne*, PSP 26, 265.

<sup>4</sup> Por. ks. P. Wygralak, *Zachęta do dziewictwa w „De institutione virginum et de contemptu mundi” św. Leandra z Sewilli (+600)*, w: *Ad Sapientiam Cordis. Księga Pamiątkowa „Ku mądrości serca” dedykowana Księdzu Profesorowi Ludwikowi Gładyszewskiemu*, Gniezno 2002, 243-251, dalej jako *Zachęta do dziewictwa*.

za głosem Bożym, realizowali swoje powołanie, nigdy nie oglądając się wstecz.<sup>5</sup> Wobec świata należy więc przyjąć postawę radykalną, którą Leander określa terminem *contemptus*, co na język polski można przetłumaczyć jako: *pogarda, lekceważenie*.<sup>6</sup> W niniejszym opracowaniu pragniemy podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, co św. Leander rozumiał pod pojęciem *pogarda dla świata* (łac. *contemptus mundi*) w kontekście życia konsekrowanego i dlaczego wymagał tak jednoznacznej postawy wobec adresatek swego dzieła.

## 1. WYRZECZENIE SIĘ DÓBR MATERIALNYCH

Leander jest przekonany o marności otaczającego go świata. Za św. Pawłem (1 Kor 7,31) podkreśla prawdę o przemijaniu świata.<sup>7</sup> Przywołuje też historię króla Salomona, który u końca swego życia dochodzi do wniosku o braku sensu w gromadzeniu ziemskich bogactw i szukaniu ludzkiej sławy. Wszystkie te dobra są ulotne, podlegają zniszczeniu, nie ma w nich żadnej trwałości, *może je ukraść złodziej, stoczyć mól, zniszczyć rdza, strawić ogień, zasypać ziemia, zniszczyć woda, spalić słońce, powalać deszcz, ściąć lód*.<sup>8</sup> W tych nagromadzonych przez Leandra przykładach rozmaitych kataklizmów, niszczących dobra doczesne, można się doszukać echa słów Chrystusa, zachęcającego do gromadzenia w życiu tylko takich skarbów, których nie jest w stanie zniszczyć ani rdza, ani mól.<sup>9</sup> Nie warto więc zaprzętać sobie głowy i pokładać nadziei w czymś, co ze swej natury ma z jednej strony przewidziany tak krótki żywot, a z drugiej nie zapewnia żadnej korzyści w dążeniu do życia wiecznego. Człowiek bowiem *uwikłany ludzkimi sprawami odwraca się od Boga (...). Serce poruszone tylu światowymi zmartwieniami i dręczone tylu bodźcami ziemskich trosk nie może dać do siebie przystępu łagodności Bożego Słowa ani słodczy Ducha Świętego*.<sup>10</sup> Leander używa tu jeszcze jednego, bardzo osobistego argumentu. Uważa, że jako rodzony brat Florentyny, a jednocześnie duchowy ojciec, nie może obciążać swojej siostry takimi *łańcuchami* i takim *brzemieniem*. Dziewictwo ubogacające się tym, co przemijające, byłoby całkowicie bezwartościowe. Piękno i zaszczyt dziewictwa tkwi w głębokim przekonaniu, iż największym jego bogactwem jest sam *Pan*

<sup>5</sup> Por. *Reguła św. Leandra XXXI*, PSP 26, 299.

<sup>6</sup> Por. J. S o n d e l, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, 216.

<sup>7</sup> Por. *Reguła św. Leandra, Wstęp 9*. PSP 26, 271.

<sup>8</sup> *Reguła św. Leandra, Wstęp 32-35*. PSP 26, 272.

<sup>9</sup> Por. Mt 6,19-20.

<sup>10</sup> *Reguła św. Leandra, Wstęp 35.37-39*. PSP 26, 272.

aniółom<sup>11</sup> Takie przekonanie ułatwiało też decyzję do podjęcia życia w ubóstwie i wyrzeczenia się wszelkiej prywatnej własności.<sup>12</sup> Chroniło bowiem od upodobania w rzeczach ziemskich i od rozpaczki oraz smutku w przypadku ich utraty.<sup>13</sup>

Zatem jedyną roztropną postawą dla dziewicy jest wzgardzenie *rozkoszami ziemskimi* i całkowite ich odrzucenie. Warto tu zaznaczyć, że akcent zalecenia Leandra jest postawiony nie na *wzgardzeniu* i *odrzuceniu*, ale na przyłgnięciu do Oblubieńca, do Jezusa Chrystusa, na pewności wiary, iż On jest prawdziwym i jedynym *dziedzictwem* każdej dziewicy, zgodnie ze słowami Psalmisty: *Pan częścią dziedzictwa mego* (Ps 16,5); *Częścią moja jesteś, Panie* (Ps 119,57).<sup>14</sup> Ten argument będzie pojawiał się w myśli Leandra wielokrotnie.

## 2. REZYGNACJA Z ŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO I RODZINNEGO

Już na wstępie omówienia tego zagadnienia należy zaznaczyć, iż poglądy Leandra na temat życia małżeńskiego i rodzinnego różnią się dość znacznie od dzisiejszej nauki Kościoła o małżeństwie i rodzinie. Wyraźnie można zauważyć dość jednostronne podejście do tej formy życiowego powołania. Leander dostrzega w nim w zasadzie jedynie same problemy i trudności. *Zważ, siostrzo moja, zwykle przykrości małżeństwa i zamknij oczy, by nie widzieć jego marności. Główne niedole małżeństwa to zepsucie, odraza do zepsucia, cięża, bóle porodowe, często pociągające za sobą śmierć, kiedy niszczeje cel i owoc małżeństwa, kiedy umiera matka razem z dzieckiem i całemu przepychowi weselnemu kładzie kres śmierć.*<sup>15</sup> W sposób szczególny akcentuje jednak Biskup Sewilli trudną sytuację kobiety, która wychodzi za mąż. Wyraża swój żal nad ich losem, które, jego zdaniem, *zaprzedają się mężom, razem ze wstydlivością tracą wolność, ponieważ przyjąwszy posag poddają swe dziewictwo w niewolę.*<sup>16</sup> Nie pozostaje im wówczas nic innego, jak tylko czynić wszystko, by przypodobać się mężowi, i w ten sposób popadają w grzeszne życie. Makijaż, perfumy, odpowiednio dobierane stroje, wszystko by zachwycić męża, jest bowiem wielkim grzechem oszustwa, kłamstwa, a nawet

<sup>11</sup> Por. Reguła św. Leandra, Wstęp 50-51. PSP 26, 272.

<sup>12</sup> Por. Reguła św. Leandra XXVIII, 805-826. PSP 26, 297.

<sup>13</sup> Por. Reguła św. Leandra XXIII, 681-683. PSP 26, 293.

<sup>14</sup> Reguła św. Leandra, Wstęp 53-54. PSP 26, 272.

<sup>15</sup> Reguła św. Leandra, Wstęp 193-196, PSP 26, 277. Por. P. Wygralak, *Zachęta do dziewictwa*, 247.

<sup>16</sup> Reguła św. Leandra, Wstęp 202-203. PSP 26, 277.

cudzołóstwa.<sup>17</sup> Przez nadmierną troskę o wygląd zewnętrzny, kobieta zwraca na siebie uwagę nie tylko męża, ale również innych mężczyzn. Leander osądza takie kobiety bardzo surowo: *Nawet jeśli z lęku przed mężem otwarcie nie czyni nieprawości, to jednak w sercu swoim cudzołoży;*<sup>18</sup> cóż więc czeka je po śmierci.<sup>19</sup> Nie wszystkie jednak mężatki należy osądzać tak surowo. Zupełnie inaczej ma się rzecz z tymi, które wypełniają zalecenia spisane przez apostołów Piotra (1 P 3,3) i Pawła (1 Tm 2,9).<sup>20</sup> Obok tak negatywnego obrazu życia małżeńskiego Leander, wskazał na jego walory. Uznawał więc jego boskie pochodzenie,<sup>21</sup> a szczęście małżonków widział w zrodzeniu potomstwa, które wejdzie na drogę powołania do dziewictwa.<sup>22</sup>

W tym kontekście wskazuje na wyższość życia dziewiczego nad małżeńskim i w tym zgodny jest z powszechnym nauczaniem Ojców Kościoła.<sup>23</sup> Wszak Oblubieńcem dziewicy jest sam Chrystusa, a ona sama, ponieważ odrzuca wszelkie ziemskie rozkosze, staje się podobna do anioła.<sup>24</sup>

Dziewice więc, dla wierności swemu powołaniu, powinny unikać kontaktów z kobietami, które nadmiernie troszczą się o swój zewnętrzny wygląd, gdyż będą one *doradzać to, czym same żyją, i chociaż nie słowami, to przecież samym strojem uczyć cię będą rzeczy niegodziwych.*<sup>25</sup> Należy mieć na uwadze, że wszelkie niewłaściwe kontakty międzyludzkie nie tylko przeszkadzają w duchowym rozwoju, ale nawet wprowadzają na diabelskie ścieżki. Warto pamiętać o pouczeniu św. Pawła: *Złe rozmowy psują dobre obyczaje* (1 Kor 15,33).<sup>26</sup> Dziewica tymczasem powinna dbać jedynie o to, by być piękną w oczach Bożych. Powinna dawać temu wyraz również

<sup>17</sup> Por. *Reguła św. Leandra, Wstęp 208-215*. PSP 26, 277.

<sup>18</sup> *Reguła św. Leandra, Wstęp 268-269*. PSP 26, 279.

<sup>19</sup> *Reguła św. Leandra, Wstęp 199*. PSP 26, 277.

<sup>20</sup> Por. *Reguła św. Leandra, Wstęp 271-277*. PSP 26, 279.

<sup>21</sup> Por. *Reguła św. Leandra, Wstęp 185*. PSP 26, 276.

<sup>22</sup> Por. *Reguła św. Leandra, Wstęp 189-190*. PSP 26, 276.

<sup>23</sup> Por. D. R a m o s - L i s ó n , *Aspectos teológicos de la feminidad en S. Ambrosio i S. Agustín*, w: *Masculinidad y feminidad en la patrística*, Pamplona 1989, 141, 159-162; E. S a l d o n , *El matrimonio. Misterio y signo. Desde el siglo I hasta San Agustín*, Pamplona 1971, 51, 108-109.

<sup>24</sup> Por. *Reguła św. Leandra, Wstęp 50*. PSP 26,272; P. W y g r a l a k , *Zachęta do dziewictwa*, 245.

<sup>25</sup> *Reguła św. Leandra, Wstęp 279-280*. PSP 26, 279.

<sup>26</sup> Por. *Reguła św. Leandra I,289*. PSP 26, 280.

w swoim sposobie bycia. Stąd zaleca Leander: *Ty zaś takiej sukni używaj, (...) aby przez prostotę twego stroju wyjawiała się nieskazitelność twej cnotliwej duszy.*<sup>27</sup> Nie może więc swoim sposobem bycia przyciągać uwagi mężczyzn. Leander uważa, iż przebywanie dziewczic z mężczyznami jest wielce niewskazane. Nasz autor ma tu na myśli tak dojrzałych mężczyzn, również świątobliwych, jak i młodzieńców. Należy przyznać, że w tej materii Leander okazuje się wielkim realistą: *Płeć mężczyzny różni się od płci niewieściej, a razem połączone rwą się do tego, co wywołuje prawo natury.*<sup>28</sup> Jego zdaniem, przebywanie z mężczyznami, może również, za podszeptem szatana, prowadzić dziewczice do ciągłego rozmyślania o spotykanych mężczyznach, a szczególnie ich cielesnym pięknie. I chociaż każde dzieło Boga jest wspaniałe, także ciało mężczyzny, to jednak należy się strzec, aby *kochając dzieło Boga, nie stać się wielce niemiłą Bogu.*<sup>29</sup> W życiu dziewczicy Bóg bowiem winien być zawsze na pierwszym miejscu i Jego winna ona kochać ponad wszystko.

### 3. ASCEZA CIAŁA

W życiu ascetycznym dziewczice nie powinny hołdować ciału. Przejawem tego może być, zdaniem Biskupa Sewilli, kąpiel czy też spożywanie mięsa. Nie dopuszcza więc możliwości kąpieli z innych motywów, jak tylko zdrowotnych. Każdy inny powód jest wykroczeniem przeciwko pouczeniu św. Pawła, który ostrzega: *Nie ulegajcie pożądliwości w staraniu o ciało (Rz 13,14).*<sup>30</sup> Z tego samego powodu wymaga również praktykowania postu i zakazuje spożywania mięsa, poza wypadkiem choroby. Uważa bowiem, iż *żołądek rozszerzony zbyt obfitym pokarmem stepia władze duszy.*<sup>31</sup> Te zalecenia z pewnością odzwierciedlają mentalność epoki i środowiska. Już bowiem Ojcowie Pustyni, a pośród nich Abba Pojmen pisał: *Jakże możemy zdobyć bojaźń Bożą mając brzuch pełen sera i misę pełną wędzonki,*<sup>32</sup> zaś Klemens Aleksandryjski wypowiadał się w podobny sposób na temat motywów kąpieli.<sup>33</sup>

<sup>27</sup> Reguła św. Leandra X, 452-455, PSP 26, 285.

<sup>28</sup> Reguła św. Leandra II, 312-313. PSP 26, 281.

<sup>29</sup> Reguła św. Leandra III, 340-341. PSP 26, 281.

<sup>30</sup> Por. Reguła św. Leandra XX, 624. PSP 26, 291.

<sup>31</sup> Reguła św. Leandra XXIV, 732-733. PSP 26, 295.

<sup>32</sup> Abba Pojmen, *Apostegmaty 180*. Tłum. S. M. Borkowska, OSB w: *Księga Starców (Gerontikon)*, Wstęp i opracowanie ks. M. Starowieyski, Ojcowie Żywi t. 5, Kraków 1983, 300.

<sup>33</sup> Klemens Aleksandryjski, *Pedagog II*, 9.

Dziewica nie powinna również spożywać wina, poza wypadkiem choroby. Picie wina może być bowiem wielkim zagrożeniem dla dobra człowieka. Wskazują na to przykłady z życia postaci ze Starego Testamentu: Noe i Lota, którzy pod wpływem wina popełnili ciężkie wykroczenia moralne.<sup>34</sup> Sam św. Paweł zalicza pijaństwo do najcięższych grzechów, które wykluczają z udziału w królestwie niebieskim.<sup>35</sup> Skoro więc nawet patriarchowie ulegli pokusie wina, to i dziewica musi się liczyć z własną słabością. Aby uniknąć wszelkich amoralnych konsekwencji spożywania alkoholu, najlepiej zostać abstynentem.<sup>36</sup>

W tym punkcie wspomnimy o jeszcze jednym zachowaniu, które, zdaniem Biskupa Sewilli, może być wyrazem braku wewnętrznego uporządkowania; chodzi o bezwstydną śmiech. Trudno jest dokładnie określić o jakiej formie śmiechu myśli św. Leander. Może o reakcję na nieprzyzwoite żarty, a może o śmiech zachęcający do zwrócenia na siebie uwagi, szczególnie mężczyzn? Autor łączy bowiem taki bezwstydną śmiech ze swawolnym sercem. W historii duchowości odnajdziemy zachęty, przeznaczone przede wszystkim dla środowisk mniszych, do kształtowania w sobie, z miłości do Boga, postaw *wewnętrznego pokoju i braku zamieszania* (apatheia).<sup>37</sup> Chrześcijanin tak bardzo zjednoczony z Bogiem, choć nie jest wolny od odczuwania namiętności, to już się im nie poddaje. Zatem nie ma w jego życiu miejsca ani na gniew, ani na śmiech.<sup>38</sup> Czy w tym duchu swoje wymagania stawiał św. Leander? Być może. Trudno jest na to pytanie dać jednoznaczną odpowiedź. Tym niemniej, jego zdaniem, dziewica powinna mieć świadomość, iż prawdziwą radość i wesele odnajdzie w momencie spotkania z Chrystusem – Oblubieńcem. Do tego czasu winna raczej wylewać łzy tęsknoty za Oblubieńcem.<sup>39</sup>

## WNIOSKI

1. Postawa *contemptus mundi* w myśli św. Leandra oznacza faktyczne i radykalne zerwanie z wieloma zachowaniami i postawami rozpowszechnionymi w świecie. Niektóre z nich, jak właściwa

<sup>34</sup> Por. *Reguła św. Leandra XIX*, 608-615. PSP 26, 290.

<sup>35</sup> Por. I Kor 6,9-10. *Reguła św. Leandra XIX*, 600-603. PSP 26, 290.

<sup>36</sup> Por. *Reguła św. Leandra XIX*, 617-618. PSP 26, 291.

<sup>37</sup> T. Špidlik, I. Gargano, V. Grossi, *Historia duchowości, t. III, Duchowość Ojców Kościoła*, Kraków 2004, 132.

<sup>38</sup> Por. Klemens Aleksandryjski, *Kobierce*, VI, 9; Izaak z Niniwy, *Mowa 81*: T. Špidlik, I. Gargano, V. Grossi, *dz. cyt.*, 129-133.

<sup>39</sup> Por. *Reguła św. Leandra XXI*, 647-648. PSP 26, 292.

relacja do rzeczy materialnych, unikanie grzechów, przestroga przed zbytnią troską o ciało dotyczą wszystkich chrześcijan, zatem również dziewic. Inne, jak negacja życia małżeńskiego i rodzinnego, ograniczenia w kontaktach z kobietami i mężczyznami, są typowe dla życia dziewiczego i wiążą się ściśle z wiernością swemu powołaniu.

2. Motywacją proponowanej przez Biskupa Sewilli *pogardy dla świata* jest ukierunkowanie pragnień dziewic konsekrowanych ku wyższemu dobrom. Dziewica nie porzuca świata tylko dlatego, że on jest zły. Ona porzuca świat, ponieważ nosi w sobie powołanie do życia w bliskości Oblubieńca Jezusa Chrystusa. Nie może w pełni wypełnić swego powołania, które odczytuje jako wolę Bożą, jeśli radykalnie nie odrzuci wszystkiego, co jest przeszkodą do jej realizacji.
3. Niektóre zalecenia św. Leandra, dotyczące np. kąpieli, śmiechu czy też nauka o małżeństwie i rodzinie, mogą budzić zdziwienie dzisiejszego czytelnika *Reguły*. Należy jednak dzieło to odczytywać w kontekście teologicznym i historycznym czasu, w którym powstało.
4. Rozumienie przez św. Leandra treści terminu *contemptus mundi* może nieść również dla dzisiejszego chrześcijanina konkretne przesłanie, dotyczące sposobu realizacji życiowego powołania. Można je wypełnić wiernie i owocnie tylko wtedy, jeśli dla jego urzeczywistnienia, chrześcijanin jest gotowy poświęcić całe swoje życie, całkowicie mu się oddając.